egzemplarz bezpłatny

Kurier

Imielińska Gazeta Samorządowa nr 5 (187) Maj 2022 ISSN 1898-8350

Clemens dla Anny Marii Rusinek

Foto: zz

Anna Maria Rusinek z Imielina otrzymała powiatową nagrodę Clemens Pro Arte za rok 2021. Uroczystość wręczenia statuetek po dwuletniej przerwie podczas uroczystej gali odbyła się 25 kwietnia w Bieruniu Starym. W uzasadnieniu decyzji czytamy, że jest to nagroda za „całokształt pracy twórczej laureatki", a „szczególnie cenne w jej twórczości są wątki kobiece."

Anna Maria Rusinek ukończyła liceum plastyczne w Katowicach i Wydział Malarstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Od kilkunastu lat mieszka w Imielinie, gdzie prowadzi szkołę malarstwa, rysunku oraz autorską galerię sztuki. Brała udział w 23 wystawach indywidualnych, 21 zbiorowych oraz w 18 plenerach. Jej obrazy znajdują się

Dokończenie na str. 4.

Siatkarki w II lidze!

Po dwóch rundach turniejów eliminacyjnych rozegranych we Wrocławiu i Imielinie siatkarki MKS COPCO Imielin awansowały do ogólnopolskiej II ligi piłki siatkowej. To ogromny sukces młodego imielińskiego klubu.

W pierwszym turnieju, który od 8 do 10 kwietnia odbywał się we Wrocławiu MKS COPCO Imielin pokonał wszystkich swoich przeciwników. W trzech meczach siatkarki przegrały tylko jednego seta, wygrywając wszystkie mecze: 3:0, 3:0 i 3:1 i tym samym kwalifikując się do kolejnej tury eliminacyjnej, która odbyła się w Imielinie.

Między 22 a 24 kwietnia zawodniczki z Imielina w walce o awans mierzyły się UKS Akademia Siatkówki KYUBI Zduńska Wola, SST Mark-Bud Lubcza Racła-

Dokończenie na str. 8.

Foto: Paweł Święs

Ci wspaniali olimpiczycy

Aż siedmioro uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Imielinie zdobyło miano laureatów lub finalistów konkursów przedmiotowych, organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. Za swój trud zostali wynagrodzeni nie tylko tytułami, ale również zwolnieni z egzaminów lub otrzymali dodatkowe punkty do rekrutacji. O ich sukcesach w skrócie informowaliśmy w poprzednim „Kurierze", w tym przedstawiamy sylwetki uczniów.

Prestiżowe konkursy

- Olimpiady przedmiotowe to najbardziej prestiżowe konkursy na etapie szkoły podstawowej - wyjaśnia Dagmara Kupczyk, dyrektorka SP nr 2. - Laureatom i finalistom zapewniają liczne przywileje. Wśród nich są: zwolnienie z części egzaminu zewnętrznego, dodatkowe punkty do szkoły średniej oraz pierwszeństwo w rekrutacji. Największy bonus stanowią jednak wiedza i umiejętności, które przygotowują do dalszego kształcenia, a także… budują poczucie własnej sprawczości - dodaje z uśmiechem dyrektorka. Uczeń szkoły podstawowej z tytułem laureata lub finalisty wojewódzkiego konkursu przedmiotowego może również ubiegać się o stypendium miasta Imielin.

Foto: SP2

Tegoroczni laureaci to: z biologii Oliwia Surma, z matematyki Piotr Banaczyk, a także finaliści: Weridiana Henslok i Marta Korczyńska z języka hiszpańskiego, Franciszek Kłyk i Adam Szuła z matematyki, Mateusz Musialik z historii oraz ponownie Piotr Banaczyk z chemii. Ci młodzi ludzie wyznaczają sobie ambitne cele, a następnie z determinacją dążą do ich realizacji.

Laureat, finalista i... szachista

Piotr Banaczyk jest nie tylko laureatem i finalistą konkursów przedmiotowych, ale i pasjonatem szachów - to pełny obraz tego inteligentnego, a przy tym ujmująco kulturalnego młodego człowieka. - Piotr jest uczniem bardzo skromnym i pracowitym - chwali chłopaka matematyczka Agnieszka Honkisz. - Rozwiązywał wszystkie zadania, chodził na dodatkowe zajęcia przygotowujące do olimpiady, dużo czasu poświęcał na samodzielną naukę. Każdy etap olimpiady traktował bardzo poważnie, a jego wielomiesięczny wysiłek zaowocował sukcesem - dodaje nauczycielka.

Strategię edukacyjną Piotrka („Ucz się na bieżąco") warto wziąć sobie do serca. Tydzień przed olimpiadą z matematyki od świtu do zmierzchu rozwiązywał arkusze konkursowe z poprzednich lat. Deklaruje się jako ścisłowiec. - Po szkole podstawowej chciałbym się uczyć w liceum ogólnokształcącym w klasie o profilu biologiczno-chemicznym lub matematyczno-fizycznym - mówi.

Nauka może dawać radość

Tak przynajmniej uważa przyszła naukowczyni, biotechnolożka, a może lekarka - Oliwia Surma. Laureatka olimpiady z biologii przygotowania roz-

Dokończenie na str. 4.

KRONIKA POLICYJNA

27 marca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 36-latka, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości – 1,01 mg/l, a ponadto nie stosował się sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

1 kwietnia w Imielinie doszło do oszustwa internetowego. Pod pretekstem zakupu garnituru za pośrednictwem aplikacji Vinted uzyskano dostęp do konta bankowego osoby sprzedającej, skąd wypłacono 2 tys. zł.

5 kwietnia na ul. Dunikowskiego policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę – 1,36 mg/l.

16 kwietnia na ul. Św. Brata Alberta policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego samochodem osobowym – 0,49 mg/l.

20 kwietnia doszło w Imielinie do przestępstwa internetowego. Nieznany sprawca w nieustalony sposób dokonał przełamania zabezpieczeń do poczty elektronicznej i konta na Facebooku osoby zawiadamiającej.

25 kwietnia na ul. Dunikowskiego policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego samochodem – 0,99 mg/l. (kpp)

Wkrótce decyzje podatkowe

W związku z zakończoną modernizacją ewidencji gruntów i budynków przez Starostwo Powiatowe koniecznym jest dokonanie zmian w ewidencji podatkowej Urzędu Miasta Imielin. Jest to proces żmudny, czasochłonny i dotyczy wszystkich podatników podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego, dlatego decyzje podatkowe na 2022 rok zostaną dostarczone mieszkańcom w terminie późniejszym (maj, czerwiec, lipiec br.). Nie spowoduje to obciążenia mieszkańców dodatkowymi kosztami. Pierwszym terminem płatności podatku będzie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

Istnieje możliwość wpłaty podatku przez podatnika w wysokości podatku za poprzedni rok (2021) lub w wysokości przez siebie ustalonej. W tym przypadku dokonaną wpłatę należy porównać z otrzymaną decyzją podatkową na 2022 rok i ewentualne różnice dopłacić.

Mieszkańców prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość, ponieważ decyzje będą sukcesywnie wydawane i dostarczane. (um)

Monitoring szkód górniczych

Urząd Miasta Imielin zlecił monitoring pogórniczego osiadania terenu. Wyniki pomiarów dostępne są bez opłat dla mieszkańców pod adresem www.OsiadanieTerenu.pl. Użytkownicy mogą pobierać raporty dla działek zawierające informacje o osiadaniu podane w centymetrach oraz dostawać alarmy o wykryciu nowego osiadania. Więcej informacji na www.imielin.pl (um)

Zapisy na II Duo Cross Imielin'2022

Organizatorzy zapraszają biegaczy do udziału w biegach II Duo Cross Imielin'2022, które odbędą się 2 lipca br. Szczegóły na stronie internetowej miasta - zakładka „ważne". (um)

Poszukiwany pracownik

Urząd Miasta Imielin poszukuje kandydatów na wolne stanowisko urzędnicze: inspektora w Referacie Gospodarki Komunalnej. Termin zgłoszeń do 20 maja br. Szczegóły oferty na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. (um)

DYŻURY RADNYCH

20 czerwca (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16^{00}-17^{00} będą dyżurować radni: Anna Kubica-Wojtyra, Jan Jurecki i Krzysztof Hajduczek. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zając ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY PRAWNE

Zasada ograniczonego zaufania

Dariusz Orzeł
radca prawny

W polskim prawie istnieje zapis, który bardzo trafnie opisuje to, jak należy zachowywać się na drodze. Mowa o zasadzie ograniczonego zaufania, która została wyrażona w art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zasada ograniczonego zaufania oznacza, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. W tym miejscu warto zastanowić się czy tę zasadę należałoby stosować także w życiu codziennym. Każdy ma prawo liczyć na respektowanie przez innych ludzi przepisów dopóty, dopóki ich cechy osobiste, określone zachowanie się lub szczególna sytuacja nie każą oczekiwać, że mogą oni próbować je naruszyć.

Do drzwi domu pani Anny zadzwonił nieznajomy. Był schludnie ubrany, miał skórzaną teczkę i grzecznie zapytał, czy może wejść. Wylegitymował się też legitymacją z czerwoną pieczątką, z której wynikało, że zajmuje się windykacją niezapłaconych rachunków. Pani Anna była zaskoczona, ale zgodziła się, aby wszedł. Mężczyzna wręczył jej wezwanie do zapłaty i wyjaśnił, że płaciła zbyt małe zaliczki za energię, a teraz jest inflacja i ceny idą w górę. W przypadku, gdyby pani Anna nie zapłaciła należności, jutro ekipa techników odetnie jej zasilanie. Zachęcił też, aby należność została zapłacona do jego rąk gotówką, bo wtedy wyda jej zaświadczenie o niezaleganiu z płatnościami. Pani Anna zgodziła się na to i zapłaciła żądaną kwotę. Nieznajomy jak szybko się pojawił, tak szybko wyszedł. Na drugi dzień pani Anna zadzwoniła pod numer infolinii, jaki widniał na rachunku za energię elektryczną. Okazało się, że nigdy nie zalegała z płatnościami za prąd, a operator energetyczny nie wysyła swoich pracowników do domów klientów w celu windykacji należności.

Pan Adam bardzo się zdziwił, gdy pod jego dom podjechał samochód i stał jakiś czas. Gdy wyszedł z domu i zapytał, o co chodzi, z samochodu wysiadło dwóch mężczyzn. Wyciągnęli legitymacje i oświadczyli, że prowadzą sprawę o wprowadzanie do obrotu fałszywych pieniędzy. Po chwili wręczyli panu Adamowi pismo, które wzywa do oddania pieniędzy do policyjnego depozytu. W przypadku odmowy, wrócą z nakazem przeszukania oraz ekipą specjalistów. Niewykluczone, że pan Adam zostanie zatrzymany na 48 godzin. Pan Adam miał większą ilość gotówki w domu, bo wczoraj sprzedał samochód w komisie. Nie zdążył jej odnieść do banku, a teraz sam nie wiedział, co ma zrobić. Pomyślał, że to komis zapłacił mu fałszywymi banknotami i będzie mógł domagać się odszkodowania. Zaprosił dwóch mężczyzn do środka, w celu przeliczenia pieniędzy. Ci jednak odmówili. Wręczyli mu dużą sportową torbę i kazali do niej zapakować gotówkę. Stwierdzili, że pieniądze przeliczą u siebie na komendzie i wystawią mu pokwitowanie. Po wręczeniu torby z pieniędzmi, szybko odjechali. Po jakimś czasie pan Adam zadzwonił na policję. Okazało się, że dał się oszukać, bo policja nic nie wie o takich czynnościach operacyjnych, a pismo, jakie otrzymał pan Adam, to zwykła fałszywka.

Te dwa przykłady mają swoje wyjaśnienie. Jak dowodzą naukowcy, człowiek nie posiada dobrze rozwiniętej umiejętności wykrywania kłamstwa. Oszuści sprytnie wykorzystują tę właściwość umysłu i tworzą okoliczności, które do złudzenia przypominają prawdę. Pozorne podobieństwo do osób i sytuacji, jakie mają miejsce w rzeczywistości często powodują, że inne osoby uznają je za prawdziwe i podają ofiarą oszustwa. Jeśli nie jesteśmy pewni, czy mamy do czynienia z funkcjonariuszem czy oszustem, stosujmy zasadę ograniczonego zaufania i weryfikujmy informacje. Czasami wystarczy zadzwonić na policję czy infolinię, a czasami poprosić sąsiada, aby przyszedł i był świadkiem całego zdarzenia.

Powstaje Gminna Ewidencja Zabytków i Program Opieki nad Zabytkami

Gminna ewidencja zabytków to zbiór kart adresowych zabytków nieruchomych z terenu gminy. Powinny być w niej ujęte: zabytki wpisane do rejestru, znajdujące się w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz te, które zostały wyznaczone przez burmistrza w porozumieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków, a także stanowiska archeologiczne.

W Imielinie do rejestru zabytków zostały wpisane: kaplica pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Imielińskiej i stanowisko archeologiczne nr 4 (osada z zespołem pieców prażalniczych) pochodząca z okresu kultury łużyckiej, czyli z okresu trwającego od roku 1700 do 400 p.n.e., która znajduje się w pobliżu ul. Turystycznej i ul. Imielińskiej.

Zabytki nieruchome, które muszą się znaleźć w wojewódzkiej ewidencji zabytków to budynki mieszkalne przy ul. Adamskiego, ul. Brata Alberta, budynek kolejowy przy ul. Dunikowskiego, budynek Urzędu Miasta Imielin, kościół parafialny pw. Matki Boskiej Szkaplerznej i plebania.

Ponadto proponuje się wpisać do Gminnej Ewidencji Zabytków: Kopiec Wolności przy ul. Wyzwolenia, krzyż i cmentarz na Sarganach oraz kapliczka św. Jana Nepomucena przy ul. Ściegiennego (na wysokości kamieniołomu).

Listę proponowanych obiektów do wpisania do Gminnej Ewidencji Zabytków można poszerzyć o inne obiekty. Propozycje w tej sprawie należy składać w Referacie EZKS w godzinach pracy UM Imielin do 31 sierpnia br.

Oprócz tego na terenie gminy zidentyfikowano 14 stanowisk osad, obozowisk, śladów lub punktów osadniczych, które wpisane zostały do rejestru zabytków. Pochodzą one z okresu mezolitu, z epok: kamienia, żelaza, kultury łużyckiej, przeworskiej lub z okresu średniowiecza. Głównie zlokalizowane są na Jaździe i Jamnicach.

Prace nad Gminnym Programem Opieki nad Zabytkami przebiegać będą w ten sposób, że

Wsparcie dla imielińskich Ukraińców

Minęły już ponad dwa miesiące od 24 lutego 2022 r., który to dzień będzie zapewne jedną z ważniejszych dat w historii Europy i świata XXI wieku.

Goście z Ukrainy, których w dalszym ciągu przebywa w Imielinie około dwustu, z jednej strony żyją w stanie tymczasowości, z drugiej chcą jakoś ułożyć sobie życie. We wspieraniu ich w tym niełatwym czasie ma pomóc udostępnienie pomieszczenia na spotkania. Do tego celu przeznaczono salę przy ul. Imielińskiej 87 (wejście od parkingu), gdzie dwa razy w tygodniu (środy 15.30-18,30 i piątki 14.00-17.00) oczekiwać na nich będzie psycholog Małgorzata Byrdina, która również opuściła Ukrainę i mieszka w Imielinie. W inne dni tygodnia z pomieszczenia tego korzysta imielińska grupa wsparcia osób po zakończonej terapii uzależnień.

Foto: zz

Miejsce spotkań i wsparcia

Bez przecinania wstęgi i uroczystych przemówień 4 maja otwarty został punkt wsparcia w Imielinie. Zaproszono gości z Ukrainy, by mogli zapoznać się z tym miejscem i prowadzącą go Małgorzatą Byrdiną. Stosunkowo mała sala nie była w stanie pomieścić przybyłych, dlatego wszyscy wyszli na sąsiadujący z budynkiem parking. – Chcemy udzielić wam pomocy w trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźliście – zwróciła się do gości Agnieszka Sorek, kierująca imielińskim MOPS-em. - Będziecie mogli tu wspierać się w poszukiwaniu pracy, opiece nad dziećmi, przekazywać sobie informacje na temat udziału w różnych akcjach, które pomogą wam w rozwiązywaniu problemów z jakimi przyszło się zmierzyć, a także na miejscu spotkać się, porozmawiać, czy razem napić się herbaty i kawy.

Natomiast burmistrz Jan Chwiędacz dodał: – Jest zapewne wiele spraw związanych z pobytem w Imielinie, którymi chcielibyście się ze sobą podzielić - jedni być może w sprawie wyjazdu, inni w sprawie poszukiwania pracy. Okazja do takich rozmów będzie dwa razy w tygodniu. Mam nadzieję, że powiadomicie o niej pozostałych.

- To nie będzie grupa pomocy psychologicznej tylko wsparcie ludzi, którzy znaleźli się w takiej samej sytuacji. Wszystkie problemy, które się pojawiają, wynikają z tego samego – wyjaśnia w rozmowie z nami psycholożka z Ukrainy. - Tu niestety nie zdiagnozujemy depresji, ale to miejsce na komunikację, omówienie spraw rodzinnych, pracy, mieszkania. Do tej pory nie było miejsca, gdzie Ukraińcy mogliby by się spotkać razem, więc sądzę, że będzie przydatne – dodaje.

Dwie wojenne opowieści

Jej słowa potwierdza pani Tatiana z Kijowa, która świetnie mówi po polsku, gdyż na Ukrainie pracowała jako tłumacz w firmie budowlanej. – Możemy tu czasem spotykać się, porozmawiać. Mi udało się znaleźć koleżankę z Kijowa. Już mieliśmy takie wspólne spotkanie w kościele. Na pytanie, czego jej brakuje, odpowiada, że tylko pracy: - Dobrze byłoby ją mieć – a z tym jest problem.

Jest też okazja, by wysłuchać kolejnej wojennej relacji. – Przez pierwszych 5 dni wojny ukrywaliśmy się przed nalotami w piwnicy w Kijowie. Było bardzo nerwowo, dlatego zdecydowaliśmy się wyjechać. Z dziećmi i mamą pojechałam najpierw pociągiem do Lwowa, podczas tej podróży latały nam nad głową rakiety, potem spędziłam parę dni u znajomych i autobusem pojechaliśmy do Krakowa. Tam wolontariusze skontaktowali nas z rodziną z Imielina, która przyjechała do Krakowa i zabrała nas do siebie. Oddali nam do dyspozycji piętro w domu. Fajni ludzie, jesteśmy bardzo zadowoleni, super trafiliśmy. Mam nadzieję, że wrócimy do Kijowa, bardzo na to czekamy – kończy swoją opowieść.

Druga nasza rozmówczyni to również Tatiana, ale z Doniecka czyli z tzw. Donieckiej Republiki Ludowej, części Ukrainy okupowanej przez Rosję od 2014 r. – U nas wojna nie zaczęła się 24 lutego, ale trwa już 8 lat, moje dzieci urodziły się w czasie wojny – opowiada. – Czekaliśmy, kiedy to się skończy – liczyliśmy, że jakoś się uspokoi, że dojadą do porozumienia – ale kiedy stało się zrozumiale, że nie będzie lepiej, 18 lutego tego roku postanowiliśmy wyjechać – najpierw do Moskwy pociągiem, potem samolotem do Kaliningradu, a stamtąd samochodem do Warszawy. Ja znalazłam tu pracę, dzieci poszły do szkoły i przedszkola – nie mam zamiaru wracać, chyba żeby Donieck był znów ukraiński. Pytamy jeszcze o pomysł na ośrodek wsparcia. – Będę tu przychodzić – deklaruje pani Tatiana. - podoba mi się, chętnie spotkam się z innymi i porozmawiam.

Gdy wchodzimy niemal wszyscy do środka budynku jedna z ukraińskich kobiet wręcza burmistrzowi zwykłą drewniana deskę, jakich używa się w kuchni, ale z wymalowanym wzorem w niebieskie kwiatki. – To patrykiwszki, taka tradycyjna dekoracja – wyjaśnia – nasz wyraz wdzięczności, że tak zostaliśmy przyjęci w Imielinie. (zz)

Będzie podwyżka?

Już wkrótce należy spodziewać podwyżki cen opłat za śmieci – takie wnioski płyną z przedstawionej na kwietniowej sesji Rady Miasta Imielin „Analizy kosztów związanych z gospodarowaniem odpadami komunalnymi".

Wynika z niej, że w roku 2021 koszty te wyniosły 2 mln 875 tys. zł, natomiast suma zadeklarowanych wpłat od mieszkańców to 2 mln 461 tys. zł (pod warunkiem, że wszyscy zapłacą przypisane im kwoty – zaległości z tego tytułu to ponad 100 tys. zł). Z porównania tych dwóch liczb wynika, że do zrównania kosztów z deklarowanymi przychodami brakuje ponad 400 tys. zł.

Szacowane na rok 2022 koszty systemu gospodarki odpadami są wyższe niż w 2021 r. i wynoszą 3 mln 671 tys. zł, konieczne zatem staje się podniesienie opłat.

W roku 2021 do marca za śmieci mieszkańcy płacili 18 zł od osoby, a od kwietnia 23 zł. W innych gminach powiatu (poza Lędzinami) już teraz mieszkańcy płacą kwotę zbliżoną do 30 zł lub ponad nią – w Chełmie Śl. jest to 32 zł.

Przypomnijmy, że w opłacie za śmieci mieszczą się nie tylko koszty ich odbioru sprzed domu, ale również funkcjonowanie PSZOK-u przy ul. Nowozachęty oraz obsługa systemu gospodarki odpadami. (zz)

po zakończeniu weryfikacji ich kart adresowych ujętych w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków zostaną zawiadomieni właściciele obiektu o zamiarze włączenia karty adresowej zabytku do Gminnej Ewidencji Zabytków. Po jej utworzeniu zostanie opracowany i przyjęty gminny program opieki nad zabytkami. Następnie po uzyskaniu opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków przyjmie go rada gminy.

Sprawę prowadzą i bliższych informacji udzielają pracownicy Referatu EZKS Urzędu Miasta Imielin (pok. 34 lub 36), telefon 32 22 54 136, 32 22 54 134. Więcej infomacji na stronie internetowej imielin.pl w zakładce „ważne". (zz)

Jak pomagamy

Akcja pomocy Ukraińcom przybywającym do Polski jest bardzo szeroka – uczestniczy w niej wiele osób, instytucji i organizacji. Przedstawiamy jedną z nich. Jest to pracująca w Imielinie adwokat Katarzyna Pastuszka-Gołębiowska, która opowiedziała nam o swoim udziale w tej akcji.

Na wieść o agresji Rosji na Ukrainę w pierwszym odruchu chciałam przygotowywać paczki, potem wyjechać na granicę, aby tam pomagać potrzebującym, jednak po pierwszym szoku przyszło otrzeźwienie i zrozumiałam, że kanapki może robić ktoś inny, natomiast niezbędna przybywającym do Polski Ukraińcom będzie pomoc prawna.

Po pierwsze pomagałam udzielając bezpłatnych porad prawnych. Akcje tę koordynowała Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach. Działam również na Facebooku, gdzie na bieżąco staram się rozwiązywać problemy prawne - również osób, które dotychczas przebywały na terenie Ukrainy i zostały zmuszone do ucieczki.

Gdy skontaktował się ze mną Urząd Miasta w Imielinie z chęcią zgodziłam się udzielić pomocy. Do tej pory odpowiadałam na pytania dotyczące m.in. przekraczania granicy, sytuacji dzieci przebywających w Polsce bez rodziców, którzy musieli zostać, aby walczyć o swój kraj. Dużo pytań dotyczyło transferu do innych krajów europejskich. Do trudnych należało zapytanie o możliwość dostarczenia sprzętu ochronnego (kamizelek kuloodpornych dla członków rodziny pozostałych w ogarniętym wojną kraju). Rozpiętość tematyczna poruszanych problemów była ogromna. Rozmowa z każdą osobą jest dla mnie istotna. Wszystkim poszkodowanym przez tę bezsensowną i okrutną wojną życzę siły ducha i lepszego jutra.

Kancelaria Adwokacka Katarzyny Pastuszki-Gołębiowskiej znajduje się w Imielinie przy ul. Imielińskiej 87/4 (nad MOPS-em), tel. 505 982 959. (zz)

Clemens dla...

Dokończenie ze str. 1

w Paryżu, Londynie, Włoszech i Czechach. Zajmuje się również biżuterią i ceramiką. Więcej informacji o działalności artystycznej i pedagogicznej artystki można znaleźć na jej stronie internetowej www.malarstworusinek.pl

- Tematyka obrazów A. M. Rusinek jest różnorodna – pejzaż, martwa natura, portret. Na swojej pierwszej indywidualnej wystawie w krakowskiej „Galerii Szalom" zaprezentowała się jako pejzażystka. W fantastyczny sposób uchwyciła krajobraz Górnego Śląska z jego charakterystycznymi symbolami – kopalniami, familokami, postindustrialną architekturą, którą chciała „ocalić od zapomnienia". Tak o twórczości imielińskiej artystki mówiła podczas uroczystości Beata Kiszel, dyrektorka Muzeum w Tarnowskich Górach. Zauważyła również że: - Wiodącym wątkiem twórczości jest kobieta. (…) Towarzyszące jej kwiaty dodają malowanej postaci subtelności, ale też dzięki nim jest bardziej zjawiskowa.

- Jestem zaszczycona otrzymaniem nagrody i szczęśliwa – powiedziała Anna Maria Rusinek ze sceny Domu Kultury w Bieruniu. - Sztuka ma tylko wtedy sens, gdy dochodzi do spotkania twórca-odbiorca. W dzisiejszych czasach sztuka bywa traktowana jako zbędny dodatek, ale jednak okazuje się, że są ludzie, którzy doceniają, promują artystów. Mam to szczęście, że moja pasja – malarstwo jest jednocześnie moją pracą - dodała.

Na nasze pytanie, co jest dla niej ważniejsze: działalność pedagogiczna czy malarstwo, odpowiedziała, że obie dziedziny jej życia. Przyznała, że jej twórczość podlega ciągłym zmianom, ewoluuje, to poszukiwanie. Może tylko wątek kobiecy jest stale w niej obecny. - Wydaje się, że każdy ostatni obraz jest najlepszym, ale to niekończąca się opowieść. - Ostatnio eksperymentuję z rdzą jako kolorem, to jest pomysł na wystawę, nad którą obecnie pracuję - zauważa artystka.

- Gratuluję działalności artystycznej oraz pedagogicznej w Imielinie – zwrócił się na scenie do laureatki burmistrz J. Chwiędacz. – Jest ta działalność poprzez wernisaże i wystawy znakomitą promocją naszego miasta – również za granicą - dodał burmistrz.

W tym roku oprócz Anny Marii Rusinek Clemensy otrzymali „Teatr dla Dorosłych" z Bierunia (w którym grają Dagmara Kupczyk - dyrektorka SP2 oraz Marian Synowiec – aktor teatru Komanderów działającego w Sokolni) oraz stowarzyszenie „Dobro Bez Granic" z Bojszów. (zz)

Ci wspaniali olimpiczycy

Dokończenie ze str. 1

poczęła… rok wcześniej - podczas uczenia się do zeszłorocznego konkursu. Ósmoklasistka zapytana o swoje najszczęśliwsze konkursowe wspomnienie wymienia godziny nauki spędzone wspólnie ze starszą siostrą. - Pomogła mi również moja nauczycielka z biologii, z którą rozwiązywałam arkusze konkursowe z poprzednich konkursów.

- Czasem jest tak, że wśród setki dzieciaków już na samym początku biologicznej przygody widać te pojedyncze „okazy", które mają szansę fenomenalnie się rozwinąć - zauważa Maria Lubowiecka, nauczycielka Oliwii. - Widać, kto ma bardzo dobre oceny, bo się nauczył i kto ma bardzo dobre oceny, bo zrozumiał. Aby wywalczyć tytuł laureata, trzeba połączyć wiedzę i umiejętności zdobyte przez 4 lata nauki, dołożyć do tego znajomość współczesnych problemów o podłożu biologicznym, analizować i wyciągać poprawne wnioski… To wszystko potrafi zawsze sumienna i ciekawa świata Oliwia - wyjaśnia biolożka.

Nowy język - nowe możliwości

Weridiana Henslok i Marta Korczyńska wiedzą, że nauka nowego języka, to stawanie się inną osobą. Z tej perspektywy każda lekcja wydaje się podróżą, przygodą i szansą. Tegoroczne finalistki olimpiady z języka hiszpańskiego chwali nauczycielka, Karolina Tekielak: - Marta to uczennica pewna siebie, zdeterminowana i dążąca do celu. W przygotowania do konkursu włożyła ogrom własnej pracy. Zawsze chętna do działania i ciekawa nowych zagadnień. Jej recepta na sukces to samodyscyplina, pracowitość i ambicja - zauważa lektorka. - Weridiana to osoba bardzo pracowita, zdolna, a przy tym chętnie dzieląca się wiedzą z kolegami i koleżankami z klasy. Wyróżnia się kulturą oraz skromnością. Dziewczyna od początku wiedziała, co chce osiągnąć i płynnie przechodziła przez kolejne etapy – podsumowuje nauczycielka.

Skąd u dziewczyn fascynacja językiem i kulturą Półwyspu Iberyjskiego? Jak wyjaśnia Marta, jej pasja narodziła się podczas podróży. - Zwiedziłam wszystkie Wyspy Kanaryjskie i zakochałam się w mentalności Hiszpanów - opowiada. - Stolica Katalonii, Barcelona, to mój ulubiony kierunek turystyczny. Ósmoklasistka od dwóch lat ma dodatkowe lekcje hiszpańskiego. Natomiast Weridiana zaciekawiła się językiem hiszpańskim już jako 6-latka. - Pierwszych słów i piosenek uczyłam się, oglądając seriale dla dzieci - mówi. Uczennica podkreśla, że interesuje się językami obcymi i marzy o zawodzie związanym z prawem międzynarodowym.

Wartość dodana - nigdy przegrana

Franciszek Kłyk i Adam Szuła to nie tylko koledzy ze szkolnej ławki, ale również finaliści olimpiady matematycznej. - Franek i Adam zawsze robili więcej, niż musieli - zauważa Maria Stolecka, nauczycielka matematyki, która z chłopakami pracuje już od pierwszej klasy. - Sami bardzo dużo pracowali na swoje sukcesy, a największą frajdę mieli przy rozwiązywaniu zadań problemowych, gdzie należało znaleźć właściwą metodę. Jak pracuje się z takimi uczniami? Bardzo przyjemnie! - dodaje matematyczka z uśmiechem.

Franciszek wspomina, że kiedy był mały, codziennie układał z tatą klocki. - I zawsze musiałem policzyć, ile ich jest - przypomina sobie. - Uważam, że z tego powodu łatwiej mi było uczyć się matematyki w początkowych klasach. Ósmoklasista podkreśla, że najważniejsze jest uświadomienie sobie, że biorąc udział w olimpiadach, niczego się nie traci. Tymczasem, jak ocenia Franek: - Większość moich kolegów niestety uważa, że do olimpiady nie warto nawet podchodzić.

Ale historia!

Mateusz Musialik to najmłodszy z finalistów. - Skromny i cichy, ale jednocześnie błyskotliwy, potrafiący zaskoczyć znajomością wielu faktów i ciekawostek - komplementuje chłopaka Bartosz Stachoń, nauczyciel historii. - Na lekcjach przy wykonywaniu zadań zawsze pierwszy i bezbłędny. Sprawdziany pisze celująco, a do konkursu z historii jako siódmoklasista samodzielnie opanował materiał z klasy ósmej! - chwali historyk.

Jak sentencjonalnie zauważa Mateusz: - Nie mam recepty na sukces, bo mnie zaskoczył. Sądzę jednak, że łatwiej go osiągnąć, gdy tematyka konkursowa jest naszą pasją; wtedy można skuteczniej zmobilizować się do pracy. Siódmoklasista dużo podróżuje, odwiedza wiele miejsc, a każde z nich to jakaś nowa historia. - Do pracy zachęca mnie mój nauczyciel i sposób, w jaki pracujemy na lekcjach. W przygotowaniach do olimpiady pomagał też tata, który regularnie ze mną pracował i na pewno przyczynił się do mojego małego sukcesu - podsumowuje Mateusz.

- Indywidualne osiągnięcia naszych uczennic i uczniów w tak prestiżowych konkursach, to honor dla całej szkolnej społeczności – podsumowuje Dagmara Kupczyk. - Pamiętajmy, że takie sukcesy są zawsze efektem współpracy i zaangażowania wielu osób: dzieci, rodziców, nauczycieli. Jestem niezwykle dumna ze swoich podopiecznych oraz pedagogów „dwójki" i mam nadzieję, że kolejny, już spokojniejszy, rok szkolny przyniesie jeszcze więcej powodów do radości. (sp2)

Sprawności nad zalewem

Pierwsze dni maja były okazją do aktywnego spędzenia czasu i przeżycia mini-przygody „tuż za rogiem". Wszystko to dzięki MCK w Imielinie, które już po raz kolejny zaprosiło na rodzinny spacer oraz wspólne odkrywanie najbliższej okolicy.

Tym razem za celem podróży był imieliński zalew. Ponad dwustu uczestników przekonalo się, że jest to wyjątkowo urokliwe miejsce. W tym roku robiac zdjęcie wschodu lub zachodu słońca nad zalewem można było zdobyć sprawność fotograficzną. Namalowanie ryby lub ptaka występującego na terenie zbiornika wystarczyło do uzyskania sprawności plastyczno-przyrodniczej. Przydała się też umiejętność sprawnego wiązania węzłów żeglarskich. Tej sztuki można było spróbować na terenie Yacht Clubu Opty zdobywając sprawność żeglarską.

Uczestnicy zostali nagrodzeni specjalnie przygotowanymi na tę okazję upominkami. Dodatkowo spośród uczestników zostanie rozlosowany rejs po imielińskim zalewie zorganizowany dzięki uprzejmości Yacht Club Opty. Organizowane przez imieliński MCK gry terenowe cieszą się niezmienną popularnością. - To atrakcyjna forma spędzania wolnego czasu. Pozwala na chwilę oderwać się od codzienności, odpocząć i lepiej poznać nasze miasto – podsumowuje Jadwiga Mikunda, dyrektorka MCK. (mck)

Foto: MCK

W olimpijskim blasku

Uczniowie klas edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Powstańców Śląskich w Imielinie od kilku miesięcy uczestniczą w innowacyjnych zajęciach z arytmetyki mentalnej. To metoda, dzięki której dziecko uczy się dokonywania obliczeń arytmetycznych bez użycia kalkulatora, w ten sposób doskonaląc zdolność koncentracji i skupienia uwagi, pamięć wzrokową, słuchową i słowną, elastyczność intelektualną, a co szczególnie cenne w dzisiejszej rzeczywistości - zdolność do nieszablonowego myślenia. Do nauki wykorzystywane jest specjalne liczydło abakus.

W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Abakus Europe, w której udział wzięło kilka tysięcy osób, w grupie „Mali Przyjaciele" Piotr Krawczyk zajął trzecie miejsce. Piotrek swoją przygodę z arytmetyką mentalną rozpoczął w październiku ubiegłego roku.

W olimpijskiej formie znajduje się także Maja Krupa. Na zajęcia uczęszcza od połowy kwietnia 2021 roku, a obecnie jest na poziomie „Rodzina", czyli ostatnim podstawowym. Zajęcia trwają 60 minut, a dodatkowe pół godziny dziewczynka przeznacza na pracę domową. W ciągu ostatniego roku Maja uczestniczyła w dwóch olimpiadach. Jednej online - były to „Mistrzostwa USA", w których startowała na poziomie „Po prostu Przyjaciele". W swoim roczniku zajęła piąte miejsce w Polsce oraz ósme wśród uczestników z różnych krajów. Z kolei w Ogólnopolskiej Olimpiadzie z Arytmetyki Mentalnej, która odbyła się

Foto: SP 1

w Warszawie, Maja startowała na poziomie „Mali Przyjaciele" i była jedną z najmłodszych uczestniczek. Uzyskała tytuł championa!

Sukcesy matematyczne uczniów z SP1 Imielin przeplatają się z osiągnięciami sportowymi. Żaneta Hudzikowska i Zuzanna Ochabowicz gimnastykę trenują od wczesnych lat - obecnie w grupie wyczynowej. Na co dzień trenują w UKS „ENERGIA" Imielin i uczą się w klasach sportowych. W turniejach o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej zajmują czołowe miejsca. Zarówno Żaneta, jak i Zuzia zasilają szeregi kadry Śląska i są mistrzyniami tego okręgu w swoich kategoriach wiekowych. Ich pierwszym spektakularnym sukcesem było wicemistrzostwo Polski w układach zespołowych. Oprócz tego Żaneta zakwalifikowała się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży klas III, zajmując w eliminacjach szóste miejsce. Finał wkrótce. Czekamy na sukces.

Osobliwą formą akrobatyki sportowej jest trampolina. Tutaj sukcesy odnosi Olivier Chmielewski, który trenuje od szóstego roku życia w klubie AZS AWF Katowice. Jego największym sukcesem było zajęcie III miejsca w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików klasy III oraz zakwalifikowanie się do Ogólnopolskiej Olimpiady, która odbędzie się w Olkuszu. Olivier uczy się w klasie sportowej o profilu piłka nożna. Szkolna sportowa aktywność pozwala na ograniczenie treningów akrobatycznych, dzięki czemu znajduje więcej czasu na naukę.

- Chcemy tworzyć szkołę, która dba nie tylko o rozwój intelektualny swoich uczniów, ale także ich zdrowie fizyczne. Mamy bardzo dobre warunki do uprawiania różnorodnych dyscyplin sportowych, a także doskonałych i zaangażowanych nauczycieli i trenerów. Jestem dumna z sukcesów naszych uczniów, ale nade wszystko cieszę się, że każde dziecko w naszej szkole może zdrowo się rozwijać – zauważa dyrektor Anna Kubica. (spl)

Drzewka za śmieci

Gliniany garnek, zestaw głośników, boombox, kawał podłogi z kafelkami, żyrandol, panele podłogowe, słoik z własnym ekosystemem – to najciekawsze znaleziska uczestników tegorocznej edycji akcji sprzątania lasów i terenów zielonych Imielina.

Akcję „Drzewko za śmieci" zorganizowało stowarzyszenie Zielony Imielin, przy wsparciu Miasta Imielin oraz Leśnictwa Imielin z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi. Trwała od 21 kwietnia do 3 maja (dłużej niż w zeszłym roku), głównie ze względu na niesprzyjającą pogodę.

- Uczestnicy akcji „Drzewko za śmieci" zebrali około stu worków odpadów. Wydaliśmy na razie 44 certyfikaty udziału, ale zgłoszenia jeszcze do nas spływają – mówi Ireneusz Górniok ze stowarzyszenia Zielony Imielin, koordynator akcji. - Fantastycznie wsparły akcję Koło Wędkarskie nr 17 oraz imielińskie szkoły i przedszkole, nie tylko sprzątając, ale także przygotowały drewniane tabliczki propagujące utrzymanie lasów w czystości.

Uczestnicy zbierali i segregowali śmieci, za które następnie otrzymali od Leśnictwa Imielin bony na drzewka do posadzenia w ogródkach lub na terenie miasta. Posortowane śmieci można było odwieźć do PSZOK-u, zostawić na swojej posesji, by zostały odebrane zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów lub pozostawić w tymczasowym punkcie składowania śmieci. Miasto Imielin zapewniło odbiór śmieci, rękawiczki i worki do ich zbierania. Uczestnicy zbierali śmieci całymi rodzinami lub w grupach przyjaciół i znajomych. Swoimi zdjęciami, spostrzeżeniami i wrażeniami dzielili się pod postami akcji w mediach społecznościowych. Dyskutowali m.in. na temat nadmiernej konsumpcji i konieczności ograniczania produkcji odpadów. Cały tydzień trwał również konkurs fotograficzny dla dzieci i młodzieży na najdziwniejszy śmieć, znaleziony podczas akcji.

- Takie działania są potrzebne – komentuje Alicja Zdziechiewicz ze stowarzyszenia Zielony Imielin. - Integrują mieszkańców i budują poczucie odpowiedzialności za przestrzeń wspólną. Dotyczy to również dzikich wysypisk, które ciągle jeszcze pojawiają się w naszym mieście. Dlatego stowarzyszenie uruchomiło w zeszłym roku specjalny adres e-mail, na który można zgłaszać dzikie wysypiska śmieci. Wystarczy zrobić zdjęcie oraz podać lokalizację (np. pinezką na mapie Google) i wysłać na: alarm.smieciowy.imielin@gmail.com. Zgłoszenie zostanie przekazane do Urzędu Miasta.

Imielińskie tereny zielone znowu są czyste. Co więcej: można odnieść wrażenie, że śmieci w lasach tym roku było mniej niż rok temu. A z tego można się już tylko cieszyć. Organizatorzy dziękują mieszkańcom Imielina, nauczycielom, uczniom, przedszkolakom i ich rodzicom, członkom Koła Wędkarskiego nr 17 oraz przedsiębiorcom, którzy dostarczyli drewno na tabliczki. (az)

Ekologicznie w przedszkolu

W tym roku przedszkolaki z budynku przy ul. Sapety 10 z okazji Dnia Ziemi obejrzały przedstawienie ekologiczne. Aktorami byli przedszkolacy z grup „Kotki" i „Motylki", a inicjatorkami ich panie: Katarzyna Wioska i Marta Janota. Inspiracją była książka Jakuba Tylmana pt. „Gaja w opałach", którą placówka otrzymała dzięki Narodowemu Programowi Rozwoju Czytelnictwa 2.0. Na tle wiosennych dekoracji, w kolorowych strojach i z towarzyszeniem pięknej oprawy muzycznej dzieci przedstawiły historię łąki zamieszkałej przez owady i zwierzęta. Ukazana przy tym – będąca dziełem człowieka – degradacja środowiska, była okazją do refleksji nad naszą wspólną działalnością dla dobra Ziemi. „Cały Świat jest w naszych rękach" śpiewały dzieci w scenie finałowej. Przedszkolaki już wiedzą, że nawet mając niewiele lat, mogą zadbać o naszą wspólną przyszłość.

Z Dniem Ziemi połączono podsumowanie ogólnopolskiego programu Szkolne Przygody Gangu Swojaków. W programie wzięły udział „Kotki". Celem programu była nauka o zagrożonych gatunkach zwierząt i odkrywanie piękna polskiej przyrody, ale również zachęcenie do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Przedszkolaki mogły obejrzeć prezentację, bajki o przygodach bohaterów Szkolnego Gangu Swojaków oraz animacje, które ułatwiały naukę o zwierzętach objętych ochroną.

Zadaniem konkursowym było poznanie piosenki opisującej zagrożone i chronione gatunki zwierząt i przedstawienie jej w dowolny sposób. „Kotki" przedstawiły teatrzyk prezentujący treść utworu, wykorzystując maskotki Gangu Swojaków. Występ został nagrany i przesłany organizatorom. Prezentacja czterolatków zasłużyła sobie na wyróżnienie w konkursie.

Z Dniem Ziemi związana była również kolejna akcja stowarzyszenia Zielony Imielin – „Drzewko za śmieci", do której włączyły się przedszkolaki. Grupy „Koniczynki" (na zdjęciu) i „Leśne Ludki" jako jedne z pierwszych zaprezentowały się w przedsięwzięciu. Zbierając śmieci z terenów zielonych oraz w najbliższym otoczeniu, dzieci pozyskały już pierwsze drzewko, które zostało zasadzone w przedszkolnym ogrodzie. Natomiast 5 maja we współpracy z Leśnictwem Imielin dzieci z grup „Myszki" i „Koniczynki" sadziły drzewa. (kw)

Foto: Przedszkole

Jubileuszowy koncert „Harfy”

Foto: Chór Harfa

Jesienią ubiegłego roku chór parafialny „Harfa” przy kościele M. B. Szkaplerznej w Imielinie obchodził jubileusz 60-lecia nieprzerwanej działalności. Pisaliśmy o tym obszernie w listopadowym numerze „Kuriera” (11/2021) informując m.in. że 21 listopada odprawiona zostanie uroczysta msza św. w intencji żyjących i zmarłych członków zespołu, a po niej koncert jubileuszowy. Msza Św. odbyła się zgodnie z planem, jednak koncert chóru musieliśmy odwołać i przełożyć na późniejszy termin z powodów pandemicznych - część zespołu zachorowała, kłopoty zdrowotne mieli także niektórzy z członków orkiestry kameralnej.

Chór i orkiestra

Koncert udało się zorganizować w imielińskiej świątyni dopiero 23 kwietnia br. z udziałem tych samych wykonawców i z identycznym programem jak uprzednio zaplanowany. Wystąpili zatem: chór parafialny „Harfa”, Gliwicka Orkiestra Kameralna oraz soliści: Katarzyna Skulska – sopran, Leokadia Duży – sopran, Jadwiga Lis – mezzosopran, Ireneusz Starczynowski – tenor i Tomasz Ferdyniok – bas. Gościnnie zaśpiewał także ojciec Tomasz Jarosz – redemptorysta (CSsR), który wykonał arię basową w Magnificat J. S. Bacha.

Koncert rozpoczął się nietypowo – od utworu Ola Gjeilo wykonanego a capella pod chórem. Potem zespół przeszedł procesyjnie do ołtarza, niosąc zapalone lampki symbolizujące nieżyjących już i wymienionych potem z nazwiska członków chóru (21 osób). Ich również chcieliśmy w ten jubileuszowy wieczór wspomnieć. W programie koncertu znalazło się kilka innych fragmentów wspomnianego Magnificat, po jednej części z Mszy C-dur „Koronacyjnej” W. A. Mozarta i Mszy C-dur op. 86 L. van Beethovena oraz utwory Ola Gjeilo. Odbyło się także prawykonanie Missa Brevis A-dur Romana Jochymczyka w specjalnie zaaranżowanej na tę okazję wersji na chór i orkiestrę symfoniczną. Całość prowadził Roman Jochymczyk.

Wyjątkowi goście

Koncert spotkał się z dużym zainteresowaniem słuchaczy, imieliński kościół był wypełniony po brzegi. Chór-Jubilat otrzymał gromkie brawa, a na bis wykonał jeszcze słynne Alleluja G. F. Haendla. Wśród gości byli m.in.: Anna Kubica, przewodnicząca Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego, przedstawiciele Urzędu Miasta z burmistrzem Janem Chwiędaczem i Piotr Czarnynoga, były starosta, obecnie radny województwa śląskiego. Swoją obecnością zaszczycił nas również prof. Julian Gembalski, archidiecezjalny wizytator organów i organistów.

Warto dodać, że zespołowi po raz kolejny towarzyszyła Gliwicka Orkiestra Kameralna pod kier. Waldemara Staniczka, z którą chór współpracuje od prawie 25 lat przy okazji nagrań płytowych i różnych większych koncertów.

Podziękowania

Pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować burmistrzowi Janowi Chwiędaczowi, Urzędowi Miasta i Miejskiemu Centrum Kultury w Imielinie za życzliwość i wsparcie finansowe, bez którego organizacja tych przedsięwzięć i wydanie okolicznościowej monografii byłoby niemożliwe.

Po koncercie głos zabrała Bibianna Lamik w ciepłych słowach mówiąc o 60-letniej działalności chóru i wręczając zespołowi kosz pięknych róż. W podobnym tonie przemawiali ks. proboszcz Eugeniusz Mura i burmistrz Jan Chwiędacz. Natomiast prof. Julian Gembalski pięknie mówił o roli śpiewu chóralnego w rozwoju duchowym człowieka i o wysokiej pozycji, jaką nasz zespół zajmuje w panoramie muzyki sakralnej Archidiecezji Katowickiej i całego kraju. Wystąpił także radny wojewódzki Piotr Czarnynoga, który wręczył chórowi parafialnemu „Harfa” Złotą Odznakę Honorową „Za zasługi dla województwa śląskiego” przyznaną przez Jakuba Chełstowskiego, marszałka Województwa Śląskiego.

Gratulacje i słowa uznania padające z ust przedstawicieli władz, duchowieństwa i najwybitniejszych autorytetów muzycznych (prof. J. Gembalski) na pewno sprawiają chórzystom dużą satysfakcję, ale stanowią też motywację do dalszej pracy na chwałę Bogu i pożytek ludziom.

By utrwalić dla potomności te uroczyste chwile, została wykonana dokumentacja audiowizualna. Na ten cel Stowarzyszenie Sokół z Imielina otrzymało z budżetu miasta dotację w wysokości 10 tys. zł.

Jeszcze jeden występ

W okolicznościowej publikacji wydanej z okazji 60-lecia chóru „Harfa” napisano, że zespół po obchodach jubileuszu nie zamierza osiąść na laurach. To zdanie zmaterializowało się już następnego dnia. Wczesnym rankiem chór wyjechał do oddalonej o 160 km miejscowości Ruda k/Wielunia. Tamtejsza parafia i kościół pw. Św. Wojciecha obchodzą w tym roku 950-lecie istnienia. Jest to prawdopodobnie jedna z trzech najstarszych parafii w Polsce, którą wg legendy założył sam Św. Wojciech, podążając z podróżą misyjną na Pomorze (tzw. Prusy Wschodnie), gdzie zginał śmiercią męczeńską.

Proboszczem tej parafii jest pochodzący z Imielina ks. Wojciech Drobiec, nota bene były chórzysta (znakomity bas!). Śpiewaliśmy w tamtejszej zabytkowej świątyni podczas uroczystej mszy św. o 11:30 oraz wystąpiliśmy z godzinnym koncertem pieśni maryjnych o godz. 15:00. Zostaliśmy przyjęci bardzo serdecznie i prawdopodobnie jeszcze do Rudy powrócimy.

Roman Jochymczyk

Wizyta na Węgrzech

Na zaproszenie Samorządu Narodowości Polskiej Wojewódzkiego Miasta Győr z wizytą mającą na celu promocję miasta Imielin, jego kultury i sztuki udały się: sekretarz miasta Bożena Cała, Jadwiga Mikunda, dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury oraz artystki malarki Urszula Figiel i Iwona Simka-Surma.

Spotkanie zainicjowało w 2021 roku Stowarzyszenie Kulturalne „Sokół”, któremu prezesuje Ireneusz Starczynowski, jednak uniemożliwiła to sytuacja epidemiologiczna, przez co zostało przeniesione na późniejszy termin.

Na program spotkania złożyło się kilka imprez, które miały miejsce w Győr 8 kwietnia. W pierwszej części Bożena Cała zaprezentowała region Górnego Śląska oraz miasto Imielin. Prezentacja odbyła się w Centrum Promocji i Turystyki w Győr. O działalności Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie i imprezach, które czynią miasto atrakcyjnym i godnym uwagi opowiedziała Jadwiga Mikunda.

Uroczyste otwarcie wystawy malarstwa czterech imielińskich artystek należących do grupy „Kastalia” działającej przy Miejskim Centrum Kultury w Imielinie odbyło się w Domu-Muzeum (Múzeumház) w Győr. Otwarcia wystawy dokonał László Rózsavölgyi, prezes Rady d.s. Kultury, Sportu, Oświaty i Turystyki miasta Győr. Podczas wernisażu licznie przybyli goście mogli obejrzeć 20 obrazów wykonanych technikami: akryl, olej, lawunek i aerograf. Autorkami prac były: Urszula Figiel, Iwona Simka-Surma, Barbara Ziętara-Chmiel oraz Anna Bierońska. O swoich obrazach, inspiracjach oraz technikach tworzenia opowiedziały Urszula Figiel oraz Iwona Simka-Surma.

Przedstawicielki Imielina i artystki nawiązały kontakt ze stowarzyszeniem artystów (Art World Hungary) działającym w Győr. Jolanta Rovács, prezeska stowarzyszenia, członkini miejscowej Polonii i członkowie Art World Hungary walnie przyczynili się do sfinalizowania wernisażu. Specjalne podziękowania kierujemy do Marii Szabó za organizację przedsięwzięcia i czuwanie nad wszystkim. (mck)

Foto: MCK

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA

Dzień Matki z gwiazdami radia i TV
Dom Kultury „Sokolnia" 22 maja (niedziela) godz. 18:00

To barwny, niepowtarzalny koncert przepełniony pięknymi strojami! Koncert poprowadzi dobrze znany Państwu Prezenter Radiowy z genialnym poczuciem humoru: Andrzej Miś (Radio Silesia). Cały program to wyśmienita zabawa, wspólny śpiew, niespodzianki dla naszej wyczekiwanej Publiczności i duża porcja humoru!

Bilety w cenie 25 zł do nabycia w placówkach MCK.

Wyjazd do Teatru Śląskiego w Katowicach spektakl „DRACH"
28 maja (sobota) godz. 19:00

Szczepan Twardoch otrzymał za powieść „Drach" Nagrodę Fundacji im. Kościelskich, książka znalazła się też w finale Nagrody Literackiej Nike.

Cena (obejmuje koszt biletu wstępu, przejazdu oraz ubezpieczenie) wynosi: 62 zł

Dzień Dziecka z MCK-iem
„Wszystkie dzieci nasze są - szczęśliwa rodzina, uśmiechnięte dziecko"
Dom Kultury „Sokolnia" 29 maja (niedziela) godz. 15:00-18:00

Miejskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich najmłodszych mieszkańców Imielina do Domu Kultury Sokolnia na Dzień Dziecka.

Nie zabraknie różnego rodzaju atrakcji. Dla dzieci odbędzie się spektakl pt.: „Dobre rady Lisa Witalisa" w wykonaniu aktorów O!Teatr, animacje oraz warsztaty plastyczne i integracyjne.

Można będzie poskakać na różnego rodzaju dmuchańcach. Przewidziane są liczne niespodzianki.

Impreza odbędzie się w ramach akcji „XV Metropolitalnego Święta Rodziny".

„Sobótka na Kopcu"
6 czerwca (poniedziałek) godz. 17:30-21:30

Po dwuletniej przerwie w drugi dzień świąt Zesłania Ducha Świętego, czyli w tzw. Zielone Świątki na Kopcu Wolności przy ul. Wyzwolenia odbędzie się tradycyjny festyn rodzinny pt. „Sobótka na Kopcu". Prastary, wywodzący się jeszcze z czasów pogańskich

zwyczaj palenia ognisk w ten dzień powoli zanika, ale w Imielinie jest ciągle żywy, do czego przyczynia się właśnie ta plenerowa impreza. Uroczystość jak zwykle rozpocznie się krótkim nabożeństwem pod pomnikiem na Kopcu, po czym nastąpi powitanie mieszkańców przez władze miasta oraz występy dzieci z imielińskich placówek oświatowych. Około godz. 19.00 przewidziany jest koncert Imielińskiej Orkiestry Dętej pod dyrekcją Andrzeja Króla..

Ok godz. 19.45 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru, czyli zespół Baciary. Zespół został założony przez Andrzeja i Janusza Body w 2002 roku na Podhalu. Sławę zyskał, dzięki swojemu nowoczesnemu podejściu do grania, czasami już zapomnianych, melodii śpiewanych dawno temu przez naszych dziadków czy rodziców. Skład zespołu zmieniał się na przestrzeni lat. Do najbardziej znanych i lubianych utworów należą: „Żyje się raz", „Oczy zielone", „Nic do stracenia", „Jak się bawią ludzie". W brzmieniu można usłyszeć trochę popa, rocka, biesiady, trochę disco, trochę muzycki na góralską nutę z charakterystycznym góralskim dialektem. Ciekawe połączenia i oryginalne podejście do muzyki tanecznej, to jeden z czynników, które sprawiły, że Baciary osiągnęli sukces. W przerwie występu zespołu Baciary (ok. godz. 20.30) nastąpi rozpalenie tradycyjnego ogniska.

Festyn na Farskich Ogrodach
12 czerwca (niedziela) - od godz. 15:00

Zapraszamy do ogrodu przy naszym probostwie, gdzie o godz. 15:00 rozpocznie się przeznaczone dla dzieci przedstawienie pt.: „Dziecięce banialuki czyli przysłowie jest dobre na wszystko".

Po Mszy Św. (ok. godz. 17.00) wystąpi lokalny zespół parafialny „Faradajs", zaś gwiazdą wieczoru będzie Grupa Fest i Grzegorz Stasiak. Grupa Fest powstała w 2008 r. a założycielem jest Jakub Tomaszewski. W swoim dorobku muzycznym zespół może pochwalić się pięcioma wydanymi autorskimi płytami. Sukces przyszedł wraz z pierwszą płytą „Przed siebie" wydaną w 2010 r. Utwory z płyty zdobyły uznanie i znalazły się na wielu składankach szlagierowych, a piosenka tytułowa oraz „Nima jak u teścia" zostały wyjątkowo docenione, na Liście Śląskich Szlagierów emitowanej w telewizji TVS przez wiele tygodni zajmowały czołowe miejsca - w tym również najwyższe na podium. Utwory grupy Fest można usłyszeć w wielu rozgłośniach radiowych, a teledyski emitowane są w różnorodnych telewizjach. Koncerty z grupą Fest to rewelacyjnie dobrany humor kabaretowy oraz dobra muzyka i niezapomniana zabawa. Zapraszamy do wspólnego biesiadowania. Grzegorz Stasiak to satyryk, kabareciarz, konferansjer, prezenter i aktor. Znany m. in. z programów: „Telefon szczęścia", „Na wesoło i po śląsku", „Obrazki śląskie", „Biesiada Śląska", „Nauka jazdy", „Radio na wizji" oraz serialu „Święta wojna", gdzie zagrał Alojza. Jest laureatem konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku".

Wśród licznych dodatkowych atrakcji: emocjonująca loteria fantowa, farski wuszt, swojskie wypieki, lody i in. Całość zakończy jak zwykle Apel Jasnogórski ok. godz. 21:00.

Misterium w „Sokolni"

Amatorski teatr Komanderów w Imielinie wystawia różne przedstawienia, od komediowych po poważne. Misterium Męki Pańskiej pokazali w Niedzielę Palmową. Misterium jak co roku wystawione zostało tylko jeden raz, ale przy wypełnionej po brzegi sali Domu Kultury. Wśród widzów byli nie tylko widzowie z Imielina ale również z Chełmu Śl., Lędzin i Mysłowic, którzy specjalnie na to przedstawienie czekali.

Aktorzy amatorzy włożyli w to widowisko wiele pracy, swojego czasu i talentu. Wśród grających są małe dzieci, młodzież i dorośli. Spektakl, jak wszystkie tu wystawiane, reżyserowała córka założyciela teatru Stanisława Szczepanik, nad strojami czuwa jego żona Elżbieta Komanderowa.

W role zagrane do Misterium wcielali się: Marian Synowiec (jako Jezus), Barbara i Andrzej Góreccy, Maja Wółkiewicz, Piotr, Dominika i Konrad Stencel, Teresa Bajura, Jadwiga, Andrzej i Michał Pyka, Andrzej i Amelia Pawlas, Bogdan Kupczyk, Tomasz Kubica, Agnieszka i Sandra Gaweł, Anna i Julia Pańczuk, Klaudia i Oliwia Sowa, Piotr i Paweł Kałucki. (da)

Siatkarki w II lidze!

Dokończenie ze str. 1

wówka i TSS Gdańsk. W pierwszym meczu gładko pokonały 3:0 swe rywalki z Gdańska (do 10, 9 i kolejny raz do 10). W drugim dniu zawodów również 3:0 wygrały z klubem z Lubczy. Tym razem walka była bardziej zacięta, bo przeciwniczki w kolejnych setach zdobywały 17, 20 i 22 punkty. Wreszcie w ostatnim spotkaniu po raz trzeci odniosły zwycięstwo 3:0 – tym razem z zespołem ze Zduńskiej Woli (do 16, 20 i do 16). Te sukcesy dały awans do II ligi.

MKS COPCO Imielin wystąpił w składzie: Olchawa, Romańczuk, Świstek, Buczek (K), Lipowczan, Pustelnik, Ciesielska, Bekier, Klosa, Krzeszewska, Wróbel, Słomiany (L) i Kitka (L).

Mecze rozgrywano w hali przy ul. Sapety, a organizacja turnieju była współfinansowana ze środków miasta Imielin. Władze miasta gratulują i życzą dalszych sukcesów. (zz)

Rafał Kalinowski - absolwent i wykładowca AWF w Katowicach. Jest trenerem siatkówki od 2002 r. Najpierw opiekował się grupami młodzieżowymi w Mysłowicach. Później trenował zespoły z I i II ligi siatkówki, a także był drugim trenerem reprezentacji Polski kadetek.

Jak się osiąga sukces - rozmowa za Rafałem Kalinowskim, trenerem MKS COPCO Imielin

Foto: facebook MKS Copco Imielin

- Gratulując sukcesu, chciałbym się dowiedzieć, jak udało się go osiągnąć?

- Wiele czynników się na niego złożyło. Z jednej strony to praca organizacyjna, ale i determinacja ze strony zawodniczek, współpraca całego zespołu. Znaczenie miały też dobre warunki do pracy: nowoczesna, przyjemna, ciepła hala, pod dostatkiem sprzętu, właściwa opieka lekarska i fizjoterapeuty. To wszystko ma duży wpływ na zawodniczki – stworzenie odpowiednich warunków pozwala skupić na pracy.

- Co ma Pan na myśli, mówiąc o pracy organizacyjnej?

- To doświadczenie klubu i jego prezesa Bartosza Kilijańskiego w organizacji imprez sportowych – mam tu na myśli te odbywające się w sekcji badmintona, pozytywne opinie o nich, stworzenie oprawy na meczach godnej zawodów na poziomie ekstraklasy.

- Jaka była droga do osiągnięcia awansu?

- Pojawił się pomysł, że walczymy o awans. Trzeba więc było stworzyć zespół, który da nam gwarancję sukcesu. Jednak mamy do czynienia ze sportem, w którym nigdy nie ma nic pewnego, więc los nas sprawdzał. Okazało się, że wiele dziewczyn odeszło i były mecze, które graliśmy drugą szóstką. Odbyliśmy dwa turnieje eliminacyjne – w pierwszym graliśmy z zespołami z województw lubuskiego i opolskiego – były to drużyny o charakterze młodzieżowym i rekreacyjnym i nie tak wymagające jak w drugim turnieju, który rozegraliśmy już w Imielinie.

- Jaki jest pana przepis na sukces?

- To sprawa techniki i taktyki, a także mentalności. Trzeba rozmawiać z zawodniczkami, przekonywać. Udało się osiągnąć sukces, bo one zaakceptowały mój pomysł na grę, przekonały się, że przynosi efekty. Tak naprawdę jest to kompleksowa praca nad każdą sferą. Znalazłem z nimi klucz do sukcesu, a także zbudowałem pozytywne, dobre relacje.

- Co czeka zespół w najbliższej przyszłości?

- Musimy dopiąć sprawę kontraktów z zawodniczkami, by jak najszybciej zbudować zespół, z którymi z powodzeniem będziemy mogli walczyć w II lidze. Chciałbym, by w nowym sezonie mecze odbywały się w hali na ul. Sapety. Potrzeba też trochę nowego sprzętu i wzmocnienie o działaczy, którzy ogarną sprawy w rozgrywkach na poziomie ogólnopolskim. Rozpoczną się one na przełomie września i października, a od sierpnia mecze kontrolne. Teraz natomiast odbywamy otwarte treningi – chętni mają możliwość spróbować swoich sił i umiejętności.

- Dziękuję za rozmowę. (zz)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 9 kwietnia w imielińskim kościele

Alicja Sylwia Bula
córka Sylwii i Marcina
chrzestni: Arkadiusz Rzepka i Agnieszka Madeja

Foto: da (2)

Anna Sylwia Jochemczyk
córka Agaty i Piotra
chrzestni: Adrian Turała i Halina Biolik

Zawody wędkarskie

Zarząd Koła PZW w Imielinie zaprasza na zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka, które odbędą się 28 maja (sobota) na stawie Michalik.

Rozegrane zostaną w 2 turach: 1 - od godz. 8. do 11 - dzieci w wieku 9 - 14 lat; II tura - od godz. 11 do 14 - dzieci w wieku 4 - 8 lat. W trakcie zawodów przewidziany jest poczęstunek dla wszystkich dzieci. Puchary i upominki rozdawane będą osobno w kategoriach dziewcząt i chłopców. Wsród uczestników mile widziane są dzieci ze świetlicy socjoterapetycznej i niepełnosprawne. Liczba uczestników została ograniczona do 150 osób.

Zgłoszenia do 21 maja (soboty) przyjmują: Jan Jurecki (tel. 601 577 875) i Sabina Twaróg (tel. 664 130 968). (zz)